

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MODERNIZACJI I ROZWOJU POLICJI,
STRAŻY GRANICZNEJ, PAŃSTWOWEJ
STRAŻY POŻARNEJ I SŁUŻBY OCHRONY
PAŃSTWA
(NR 4)
z dnia 22 maja 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 4)

22 maja 2024 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Marty Wcisło (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz Komendanta Głównego Straży Granicznej na temat zapewnienia bezpieczeństwa wschodniej granicy Polski, ze szczególnym uwzględnieniem odcinka białoruskiego, skali przekroczeń granicy, w kontekście zabezpieczenia potrzeb kadrowo-sprzętowych Straży Granicznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **gen. dyw. SG Robert Bagan** komendant główny Straży Granicznej wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski i Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na 4. posiedzeniu podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w dniu 22 maja 2024 r. Witam serdecznie pana Czesława Mrocza, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – witam, panie ministrze. Witam panią Agatę Furgalę, dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w MSWiA. Witam panią Magdalenę Świtałę-Koślacz, zastępcę dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji w MSWiA. Witam pana gen. dyw. SG Roberta Bagana, komendanta głównego Straży Granicznej. Witam panią gen. bryd. SG Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego SG.

Nie bez powodu, szanowni państwo, powiedziałam, że jest to 4. posiedzenie Komisji od czasu ukonstytuowania się, czyli od kwietnia, ponieważ zarzucono nam, że się nie spotykamy, a bierzemy pieniądze, więc słowa do pana redaktora: Komisja pracuje. To tytułem wstępu. Najpierw oddam głos panu ministrowi. Dziś Komisja spotkała się w sprawie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz Komendanta Głównego Straży Granicznej na temat zapewnienia bezpieczeństwa wschodniej granicy Polski, ze szczególnym uwzględnieniem odcinka białoruskiego, skali przekroczeń granicy, w kontekście zabezpieczenia potrzeb kadrowo-sprzętowych Straży Granicznej. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, szanowni państwo, jesteśmy tutaj w mocnym składzie, jeśli chodzi o kwestię dotyczącą ochrony granicy. Jest pan komendant główny

SG pan gen. Bagan oraz zastępca komendanta pani gen. Gorzkowska i w tym składzie udzielimy pełnych informacji na temat uszczelnienia granicy, działań modernizacyjnych zmierzających do tego, by w sposób lepszy chronić polską granicę przed nielegalną migracją.

Temat, który państwo dzisiaj stawiacie na posiedzeniu, jest niezwykle ważny i był jedną z osi wystąpienia wicepremiera polskiego rządu pana Władysława Kosiniaka-Kamysza w ramach informacji, którą przedstawiał na posiedzeniu plenarnym, w zakresie bezpieczeństwa naszego państwa. Mówił tam dużo na temat działań naszego ministerstwa, całego rządu w zakresie ochrony polskiej granicy. Jak podawał, presja nielegalnej migracji jest w tym roku większa niż w poprzednich 2 latach. Od początku roku do chwili obecnej mamy ponad 14 tys. prób nielegalnego przekroczenia naszej granicy i jest to znacząco więcej niż w 2 poprzednich latach, jak powiadam. Bardzo dużo z tych prób nielegalnego przekroczenia granicy – te dane szczegółowo poda pan gen. Bagan – jest udaremnianych przez istniejącą zaporę i szybko podejmowane interwencje SG, wojska oraz Policji. W tym miejscu chcę wyraźnie podkreślić po raz kolejny, że SG jest wspierana dużym wysiłkiem, w poważny sposób przez żołnierzy Wojska Polskiego – to jest ponad 5 tys. żołnierzy w wojskowym zgrupowaniu zadaniowym, które realizuje zadanie wsparcia SG. Takie zadania wykonują również policjanci, i nie są to tylko policjanci z garnizonu Podlasia, ale również oddelegowani z kraju. W tej chwili to jest jedna kompania policyjna, która wykonuje zadania wsparcia policjantów miejscowych, policjanci garnizonu podlaskiego działają na rzecz wsparcia SG i jak powiadam, dodatkowo z kraju w systemie rotacyjnym jedna kompania.

Proszę państwa, wybudowana zapora na granicy ma liczne wady, nie jest narzędziem idealnym, nie jest na tyle szczelna, żeby w sposób zdecydowany powstrzymać próby nielegalnego przekroczenia granicy. W związku z tym SG już wiele, wiele miesięcy wcześniej zdefiniowała te wszystkie słabości, wyciągnęła wnioski z funkcjonowania wybudowanej zapory, a my, nowy rząd po wyborach i nowe kierownictwo MSWiA natychmiast zareagowaliśmy na te uwagi i sporządzony został plan działań, który ma usunąć stwierdzone słabości. To oczywiście wymaga poważnych inwestycji. Ja nie będę w szczegółach omawiał tych inwestycji, zrobi to pan gen. Bagan bądź pani gen. Gorzkowska – za chwilę pan generał o tym zdecyduje. Pokażemy wszystkie działania i nasze zamierzenia, która będą kosztowne, i w tym zakresie też bardzo dziękujemy za jasną deklarację prezesa Rady Ministrów, pana premiera Tuska, który podczas pobytu na granicy i w ostatnich dniach wielokrotnie przy różnej okazji mówił o tych wydatkach, koniecznych oczywiście, uzasadnionych i ocenionych w ramach skuteczności. Będziemy podejmowali przemyślane działania, tak by usunąć słabości tej zapory. Najkrócej mówiąc, te działania modernizacyjne, inwestycyjne są mocno przemyślane i mierzymy te efekty do kosztów, więc powinny być to działania przynoszące dobre efekty.

Proszę państwa, nieszczelność tej granicy i fakt, że poprzez system elektroniczny, który jest zbudowany, odnotowujemy próby nielegalnego przekroczenia granicy, widzimy też przypadki, w których nie potrafiliśmy przeciwdziałać temu przekroczeniu, powodują, że część osób przedostaje się przez tę granicę i trafia na granicę zachodnią. Ma to swoje negatywne skutki z punktu widzenia funkcjonowania naszego kraju w ramach Schengen, ale również działań podjętych przez naszego zachodniego sąsiada. Niemcy przywrócili wyrywkowe kontrole, które po raz kolejny zostały przedłużone. Ja kilka dni temu miałem okazję rozmawiać z burmistrzem Zgorzelca, który wskazywał na coraz dłuższe kolejki na granicy z uwagi na wyrywkowe kontrole pojazdów oraz to, że miasto jest sparaliżowane przez nieustający sznur, korek samochodów. Prosił przy tym o podjęcie działań w relacjach z Niemcami, które odblokują to, dadzą jakąś ulgę w funkcjonowaniu miasta. I nie jest to tylko ten przypadek, ale pokazują to jako skutek nieszczelności granicy wschodniej, że te działania musimy podejmować, bo one mają swój wymiar również w relacjach w ramach grupy Schengen, również w tym, jak reagują na tę nieszczelność państwa członkowskie UE, w szczególności Niemcy.

Proszę państwa, liczymy na wymianę poglądów, dyskusję w tej sprawie. Tak jak powiedziałem, będziemy chcieli państwu i opinii publicznej dzięki temu posiedzeniu przekazać wszystkie informacje ważne z punktu widzenia ochrony naszej wschodniej

granicy. Ja chcę przeprosić panią przewodniczącą i państwa, ale będę musiał państwa opuścić, ponieważ za chwilę, o 18.00, mamy w resorcie ważne posiedzenie kierownictwa w moim zakresie, ale tak jak powiedziałem, mamy tutaj silne, mocne przedstawicielstwo i resortu, i SG, więc jestem pewien, że odpowiedzi z naszej strony będą wyczerpujące. Przepraszam bardzo, ale muszę już wyjść.

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Tak, rozumiemy, panie ministrze. Bardzo dziękujemy za to wyjaśnienie, za te informacje. Oczywiście wiemy, jakie obowiązki priorytetowe pan minister ma, my sobie tutaj podyskutujemy – pan generał i przedstawicielstwo departamentu MSWiA wszystko nam dopowie. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Nie wiem, w jakiej kolejności... Pan generał? Bardzo proszę.

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, tak jak powiedział pan minister, mamy w tym roku bardzo silną presję migracyjną na granicy z Białorusią. Po spokojnych miesiącach, takich jak styczeń i luty, od marca notujemy ciągle wzrost presji na tym odcinku granicy. W marcu br. było to blisko 3,5 tys. osób, które usiłowały przekroczyć granicę, w kwietniu br. blisko 5,5 tys. osób, natomiast w maju, do dnia 20 maja, czyli 2 dni wstecz, było to ponad 4800 osób. W styczniu 89 osób, w lutym 354, więc zauważalna jest skala i wzrost tej liczby. Aktualnie w tym roku notujemy ponad 14 tys. usiłowań przekroczenia granicy, w roku ubiegłym było to 26 057 osób dokładnie. Mogą państwa zadziwić te dokładne liczby, o których mówię, co do jednostek, natomiast posiadamy je z uwagi na to, że mamy system, kamery, które zliczają te osoby, czyli nie czyni tego oko człowieka, tylko technika, stąd te dokładne liczby, które podałem.

Szanowni państwo, w tym samym okresie, czyli od 1 stycznia do 19 maja na całym terytorium naszego kraju przyjęliśmy 3740 wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, którymi to wnioskami było objętych 4829 osób w skali całego kraju, czyli we wszystkich przejściach granicznych i jednostkach organizacyjnych SG, które są uprawnione do przyjmowania wniosków. Natomiast w samym podlaskim i nadbużańskim oddziale SG przyjęliśmy 951 wniosków o udzielenie ochrony, którymi jest objętych 1149 osób. Oddziały podlaski i nadbużański to są oddziały, które graniczą z Białorusią czy też posiadają odcinki granicy z Republiką Białorusi. Największą liczbę osób, które ubiegały się o ochronę międzynarodową, stanowili obywatele Rosji – jest to liczba 196 – i są to przede wszystkim obywatele Federacji Rosyjskiej, ale narodowości czeczeńskiej, dagestańskiej, inguskiej. Kolejną grupę stanowili obywatele Somalii (184 osoby), Etiopii (105 osób), Syrii (105 osób), Białorusi (81 osób), Tadżykistanu (80 osób), Afganistanu (72 osoby), Erytrei (70 osób) i Jemenu (45 osób). Te wszystkie obywatelstwa, które wymieniłem, czyli Somalia, Etiopia, Syria, Tadżykistan, Afganistan, Erytrea – te wnioski były przyjmowane na odcinku Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, natomiast jeżeli chodzi o obywateli Federacji Rosyjskiej, to te osoby w szczególności składały wnioski na przejściu granicznym w Terespolu, w Nadbużańskim Oddziale Straży Granicznej. W tym samym czasie, czyli od 1 stycznia do 19 maja SG zarówno w rejonie działania podlaskiego, jak i nadbużańskiego oddziału SG, ale również w obszarze centralnej Polski i przy granicy z Republiką Federalną Niemiec SG zatrzymała 272 pomocników, którzy organizowali przewóz cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę polską z Białorusi i chcieli dostać się na zachód Europy. Podkreślam – 272 osoby, z których to 45 osób orzeczeniem sądu otrzymało środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Jeśli mogę dopytać, to te 272 osoby to są przewoźnicy, pomocnicy, to są osoby, które pomagają przekroczyć granicę?

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Nie, to są osoby, które przewoziły cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę, podróżując dalej, do innych krajów Europy Zachodniej i które to osoby oczywiście uzyskiwały korzyści...

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Czerpią z tego korzyści majątkowe.

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Dokładnie, tak jest. I takich osób, tak jak powiedziałem, było 272.

Jeżeli chodzi o zabezpieczenie, to proponuję takie rozwiązanie, że będę mówił o odcinku granicy, skończę prezentowanie danego odcinka granicy pod względem danych statystycznych i zabezpieczenia, a potem będę przechodził na kolejny odcinek granicy. Natomiast później pani komendant Gorzkowska przedstawi prezentację dotyczącą sprzętu, którym dysponujemy i który wykorzystujemy.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

A ja tylko zapytam: ale to nie będzie precyzyjnie 19 posterunków w nadbużańskim oddziale? Kolejno nie będzie ich pan generał omawiał?

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Nie, nie. Postaram się krótko i sprawnie pokazać temat, który dzisiaj jest przedmiotem posiedzenia Komisji.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z samym zabezpieczeniem granicy z Białorusią – mówimy tu zarówno o zabezpieczeniu technicznym, jak i elektronicznym. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie fizyczne, czyli barierę, która chroni terytorium naszego kraju, to ma ona długość 206 km i jest to bariera wykonana ze stali, z fundamentem betonowym, ma ona wysokość 5,5 m i zakończona jest zwojem concertyny. Obok samej bariery jest zakopany kabel detekcyjny, tzw. kabel perymetryczny, który reaguje na wszelkiego rodzaju ruchy. Na zwieńczeniu, na górnej części bariery jest również taki sam kabel detekcyjny, który powoduje uruchomienie alarmów, kiedy bariera jest poruszana. Oprócz samej bariery i przewodów detekcyjnych cały odcinek granicy jest obserwowany przez kamery dzień–noc i kamery termowizyjne. Dodatkowym elementem, który zabezpiecza ten odcinek granicy, jest linia concertyny rozłożona w odległości około 5–7 m od samej bariery. Concertyna od strony lasu jest zabezpieczona siatką leśną, aby zwierzęta nie wchodziły w ten drut i nie kaleczyły się. Dodatkowym elementem, który jest wykorzystywany przy ochronie granicy, są oczywiście funkcjonariusze, żołnierze i policjanci. Funkcjonariusze SG, którzy ochraniają ten odcinek granicy, odcinek Podlaskiego Oddziału SG, jest ponad 2 tys. Tak jak pan minister Mroczek wspomniał, również 5 tys. żołnierzy jest zgromadzonych w tym rejonie i dodatkowo na stałe jest dedykowanych 200 policjantów, którzy w obrębie linii granicy pomagają SG chronić ten odcinek.

Dodatkowym elementem, który zabezpiecza granicę z Białorusią, jest 14 wież obserwacyjnych, które są wyposażone w zaawansowany sprzęt optoelektroniczny. Są to budowle, które w zależności od ukształtowania terenu osiągają wysokość od 30 do 70 m. W marcu SG wyłoniła również wykonawców na zabezpieczenie 47-kilometrowego odcinka na rzekach Świsłocz i Istoczanka. W marcu, jak powiedziałem, zostały wyłonione firmy, które realizują ten projekt, i ma być on zrealizowany do końca roku. Wartość tego projektu to 85 mln zł i są to środki z funduszu UE. W tej chwili trwają prace projektowe i mamy nadzieję, że w czerwcu rozpoczną się już prace faktyczne, zmierzające do uszczelnienia tego rejonu, który do niedawna nie posiadał żadnej osłony z uwagi na ukształtowanie terenu.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dopytam. 89 mln zł...

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

85.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

85 mln z UE na odcinek o długości 47 km?

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Tak. Jest to z programu zintegrowanego zarządzania granicami.

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Dziękuję.

Poseł Małgorzata Gromadzka (KO):

Na czym będzie polegało to zabezpieczenie granicy?

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

To zabezpieczenie będzie polegało na wykonaniu bariery elektronicznej, czyli ułożeniu kabla perymetrycznego, który reaguje na ruch, jak również usytuowaniu kamer, które będą obserwowały ten rejon granicy.

Dodatkowo w związku z tym, że po 2 latach naszych doświadczeń widzimy pewne niedoskonałości tej bariery, która aktualnie funkcjonuje, zamierzamy dokonać poprawy. Osiem kroków związanych z poprawą tego elementu chcemy wykonać. W pierwszej kolejności jest to usprawnienie bariery elektronicznej poprzez zamontowanie dodatkowej linii kamer na samej barierze, które będą mogły obserwować podejście osób, które będą chciały nielegalnie przekroczyć granicę, i umożliwią szybką reakcję. To jest właśnie ta dodatkowa linia kamer, która będzie obserwowała stronę sąsiednią. Będą one umieszczone na masztach 10-metrowych z możliwie największą ochroną przed różnego rodzaju działaniami niepożądanymi i będą to zarówno kamery dzień–noc, jak i kamery termowizyjne.

Kolejnym elementem, który chcemy wykonać, to doświetlenie rejonu bariery poprzez zamontowanie świateł, które będą reagowały na ruch, z uwagi na to, że w okresie jesienno-zimowym i wczesnym zimowo-wiosennym panujące ciemności sprzyjają pokonywaniu bariery.

Kolejną rzeczą, którą chcemy usprawnić, jest wprowadzenie rozpoznawania poprzez system naszych pojazdów, naszych funkcjonariuszy, naszych żołnierzy – jest to tzw. system swój-obcy, aby czujniki nie reagowały na nasz ruch jako ludzi, ale również na ruch naszych pojazdów, które się przemieszczają w pobliżu bariery, z uwagi na to, że w tej chwili jest generowanych przez nas samych bardzo dużo alarmów. Zaciera to obraz całej sytuacji i chcemy ten element również wprowadzić.

W związku z tym, że występuje tam bardzo dużo przepustów wodnych, przez które przebiegają strumyki przechodzące ze strony Białorusi na stronę polską, i w tych przepustach wodnych również identyfikowaliśmy pokonywanie granicy przez cudzoziemców, pomimo zabezpieczeń fizycznych, czyli kratownic, które utrudniały przejście tym przepustem wodnym, w tej chwili będą zamontowane tam dodatkowe kamery, które będą śledziły ruch i przekazywały wszystkie dane do centrum operacyjnego, które się mieści w komendzie Podlaskiego Oddziału SG w Białymstoku. Jest to centrum operacyjne, które te wszystkie dane już aktualnie zbiera i będzie zbierało nadal dane z czujników elektronicznych. Dane te będą dalej dystrybuowane do placówek, w rejonie których następują alarmy czy też już zidentyfikowane przekroczenia granicy.

Wszystkie te elementy, które wymieniałem, czyli ustawienie bariery elektronicznej, w tej chwili zaprosiliśmy do negocjacji trzy firmy, które zapoznają się z naszymi wymogami, jakie postawimy, i mamy nadzieję, że spośród tych trzech firm zostanie wyłoniona jedna, które podpisze z nami umowę i będzie realizowała ten projekt. Chcemy go zakończyć do końca roku.

Kolejny element, który wymaga wzmocnienia, to sama bariera, która – tak jak powiedziałem wcześniej – jest wykonana ze stali, ma wysokość ponad 5 m, natomiast niestety jest bardzo łatwa do rozginania. Lewarkiem samochodowym te profile można rozgiąć w bardzo krótkim czasie, więc przede wszystkim chcemy zapobiegać rozginaniu tych paneli poprzez wzmocnienie bariery dwiema belkami, które będą bieły przez całą długość bariery, a więc przez 206 km. Jedna z belek, jeżeli dobrze pamiętam, będzie usytuowana na wysokości 1,10 m, a druga na wysokości 1,80 m, licząc od podłoża, które usztywnią całą konstrukcję. Według naszych doświadczeń i prób, które były wykonywane przez nas, praktycznie wyeliminuje to możliwość rozgięcia. Nie wyeliminuje możliwości cięcia, ale możliwość rozgięcia zostanie wyeliminowana.

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Przepraszam, nie będzie to miało charakteru drabiny?

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Dlatego też po naszej stronie zamierzamy przy samym szczycie bariery umocować concertinę, która nawet przy chęci przedostania się od strony białoruskiej na stronę polską będzie utrudniała zejście na stronę polską. Zakładaliśmy taką możliwość, że będzie to swego rodzaju drabina, natomiast musimy pamiętać, że to jest 5,5 m, więc ta wysokość w pewien sposób może ułatwić, natomiast na pewno nie będzie elementem, który będzie wykorzystywany bardzo często, dlatego że z tamtej strony też trzeba, przynajmniej w tej chwili, używać drabin wykonanych albo przez samych cudzoziemców w lesie albo dostarczanych przez służby białoruskie profesjonalnych drabin. Zatem takie ryzyko zakładaliśmy, ale mamy nadzieję, że nie znajdzie ono urzeczywistnienia.

Jeżeli chodzi o wykonanie tego dodatkowego zabezpieczenia, to do współpracy zaprosiliśmy cztery firmy, spośród których zostanie wyłoniona jedna, mamy taką nadzieję, że do 15 czerwca 2024 r. zostanie podpisana umowa i zakładamy termin wykonania tego zadania do końca roku. Tę część zabezpieczeń określamy jako etap pierwszy i pozostaje jeszcze etap drugi, to jest budowa dodatkowych sześciu wież obserwacyjnych, tych, które wymieniałem, czyli budowli o wysokości od 30 do 70 m. Do końca września chcemy wyłonić i podpisać umowę na wykonanie tego rodzaju dodatkowych zabezpieczeń. Tak jak powiedziałem, ma to być sześć wież, które będą wyposażone w zaawansowany sprzęt optoelektroniczny, mogący obserwować zarówno w świetle dziennym, nocnym, jak i podczerwieni w termowizji bardzo szeroki odcinek granicy państwowej, również terytorium za naszą granicą.

Kolejnym elementem, który chcemy jeszcze w tym roku zakupić i wyposażyć dodatkowo naszych funkcjonariuszy, są drony pionowego startu, które nie będą potrzebowały pasa startowego, a które będą utrzymywały się w powietrzu przez dłuższy czas, ponad godzinę, i będą mogły emitować obraz z rejonu granicy państwowej. Zarówno wieże, jak i drony chcielibyśmy zrealizować, i mamy taki zamiar, jeszcze w tym roku.

Chcemy również, aby droga, która w tej chwili biegnie przy barierze, tzw. droga techniczna, która została wykonana na potrzeby firm budowlanych budujących to zabezpieczenie granicy, została utwardzona i aby służyła ona do sprawnego poruszania się oraz szybkiego reagowania zarówno patroli pieszych, ale przede wszystkim patroli zmotoryzowanych. Ta droga techniczna bowiem w okresach, gdy są znaczne opady deszczu, śniegu, opady atmosferyczne, jest bardzo mocno rozjeżdżona, wyboista i nie ma możliwości szybkiego przemieszczania się po niej nawet pojazdami wojskowymi. Jest to element najbardziej kosztowny, bo przy cenach, które w tej chwili funkcjonują, na cały odcinek będzie potrzeba ponad 450 mln. To jest tylko wartość szacunkowa, ale twierdzimy, że jest ona niezbędna do tego, aby móc się sprawnie poruszać i aby ta droga funkcjonowała jako droga utwardzona, służąca zarówno pojazdowi SG, jak i pojazdowi wojskowemu. Prace projektowe chcemy rozpocząć w tym roku, natomiast samą drogę zamierzamy wykonać w roku przyszłym, czyli w 2025.

Kończąc informację o granicy z Białorusią, wykonujemy również – tak jak wcześniej powiedziałem – w rejonie podlaskiego oddziału na rzekach Istoczanka i Świsłocz dodatkowe zabezpieczenia elektroniczne. Ponadto w marcu podpisaliśmy umowę na wykonanie na całym odcinku nadbużańskiego oddziału, na całym odcinku granicy z Białorusią – to jest odcinek, o ile dobrze pamiętam, 178 km – zabezpieczenia w postaci kabla detekcyjnego i linii kamer na całej tej długości, aby móc wcześniej wykrywać ewentualne przekroczenia, które mogą następować na rzece granicznej Bug.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

To tyle, panie generale?

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Jeśli chodzi o granicę z Białorusią to tyle. Jeszcze tylko dodam, że oczywiście na granicy z Białorusią używamy również sprzętu w postaci pojazdów patrolowych, pojazdów patrolowo-terenowych, quadów, motocykli, które usprawniają reagowanie na różnego rodzaju zdarzenia. Mamy też w służbie 25 psów patrolowo-tropiących, które z przewodnikami pełnią służbę w tym rejonie granicy.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dziękuję bardzo, panie generale. To ja od razu dopytam o drogę, ponieważ miałam okazję w miniony weekend być u SG w nadbużańskim oddziale, jeździć samochodami terenowymi z pogranicznikami i największy problem był z przemieszczaniem się od jednego punktu do drugiego. I nie jest to teren przy barierze, tylko jest to teren wzdłuż rzeki Bug. Stąd moje pytanie: czy to utwardzenie drogi za 450 mln obejmuje też odcinek wzdłuż rzeki Bug, czyli ten, który jest obsługiwany przez Nadbużański Oddział SG?

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Pani przewodnicząca, na razie nie, natomiast będziemy oczywiście to rozważali. Wszystko zależy od środków finansowych, którymi będziemy dysponowali. W tej chwili skupiamy się na tym najbardziej zagrożonym odcinku, czyli na granicy lądowej z Republiką Białorusi – jest to odcinek Podlaskiego Oddziału SG.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Rozumiem, dziękuję bardzo, panie generale. Poproszę teraz panią gen. bryg. Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego SG.

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie generale, szanowni państwo jako osoba odpowiedzialna za logistykę SG mam przyjemność przedstawić państwu rodzaje środków technicznych wykorzystywanych w SG w ochronie granicy państwowej.

Wykorzystujemy całe spektrum środków, które ze względu na swoje zasady funkcjonowania, jak również poziom mobilności dzielimy na trzy kategorie. Są to urządzenia stacjonarne, mobilne oraz przenośne. Urządzenia stacjonarne to są takie urządzenia, które na stałe są zainstalowane w gruncie i są zasilane z sieci energetycznej bądź za pomocą agregatów prądotwórczych. Do urządzeń stacjonarnych zaliczamy właśnie omówioną przez pana generała Bagana barierę fizyczną, elektroniczną oraz wieże obserwacyjne. Jeżeli chodzi o mobilne urządzenia, to są to urządzenia, które instalowane są w terenie na określony czas i przeważnie posiadają zasilanie akumulatorowe. Są to również różne środki transportu. I wreszcie urządzenia przenośne to są urządzenia, które są na indywidualnym wyposażeniu poszczególnych funkcjonariuszy. Postaram się w tej chwili zobrazować każde z tych urządzeń, bo uważam, że niejednokrotnie zdjęcie więcej powie niż słowa. Odniosę się również do stanu posiadania i potrzeb w zakresie poszczególnych, wymienionych na slajdzie urządzeń.

Zacznę oczywiście od urządzeń stacjonarnych i nie będę się już odnosić do bariery fizycznej czy elektronicznej, bo szczegółowo przedstawił to już pan komendant główny. Dopowiem tylko i nawiążę do wież obserwacyjnych, które są konstrukcjami o wysokości od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów, na szczycie których umieszczone są urządzenia optoelektroniczne. Te urządzenia optoelektroniczne pozwalają wykryć obiekt o wielkości człowieka nawet w 15 km i to zobrazowanie jest przekazywane do placówek SG, gdzie funkcjonariusze służby dyżurnej przez całą dobę mogą obserwować teren przygraniczny. Takich wież na granicy wschodniej posiadamy ponad 50. Pan generał odniósł się do wież na granicy Podlaskiego Oddziału SG, a jeżeli uwzględnimy również odpowiedzialność Nadbużańskiego Oddziału SG, to do ochrony granicy z Białorusią wykorzystywanych jest łącznie 30 takich wież. Kilkanaście z tych wież zostało wdrożonych do służby w latach 2014–2016, więc są one już wyeksploatowane i wymagają wymiany. Pan generał odniósł się do budowy nowych wież, ja w tej chwili mówię o potrzebie wymiany systemów na wieżach funkcjonujących, więc oczywiście w ramach dostępnych środków finansowych sukcesywnie modernizujemy i wymieniamy te urządzenia w ramach programu modernizacyjnego. Planujemy dokonać wymiany dwóch takich systemów plus zakupujemy system dla nowo wybudowanej wieży, sfinansowanej z programu modernizacji, wybudowanej w zeszłym roku na odcinku granicy z Białorusią w miejscowości Kostomłoty. Czyli w ramach programu modernizacji zakupujemy trzy systemy, natomiast potrzeby SG dotyczą jeszcze kolejnych 11 urządzeń optoelektronicznych znajdujących się na tych wieżach.

Jeżeli chodzi o mobilne środki ochrony technicznej, zacznę od przewoźnych jednostek nadzoru, tzw. PJN. To są podstawowe środki mobilne wykorzystywane do ochrony gra-

nicy państwowej. Takich pojazdów posiadamy w SG kilkadziesiąt, w tym do ochrony granicy z Białorusią wykorzystywanych jest blisko 50. Są to pojazdy wyposażone w głowice optoelektroniczne, które podobnie jak systemy na wieżach potrafią rozpoznać człowieka z kilkunastu kilometrów. Ze względu na okres wdrażania do służby, jak i poziom techniczny pojazdy te dzielą się na generacje. W pojazdach najnowszej generacji, które widać na zdjęciach poniżej, zastosowano nowe rozwiązania w postaci nośnika pojazdu terenowego, który pozwala na realizację zadań w trudnych warunkach terenowych. Oczywiście część tych pojazdów jest wyeksploatowana i wymaga wymiany, zresztą to widać na zdjęciu w górnym lewym rogu. To są pojazdy czwartej generacji, które zostały wprowadzone do służby kilkanaście lat temu i wymagają one wymiany. Jakie są nasze plany co do zakupu nowych PJN? W ramach tym razem środków unijnych, w ramach wspomnianego przez pana komendanta programu zintegrowanego zarządzania granicami w przyszłym roku mamy zamiar zakupić pięć nowych pojazdów, natomiast nasze potrzeby, potrzeby oszacowane przez oddziały to 48 sztuk. 48 sztuk pojazdów wymaga wymiany – nadmienię, że koszt jednego takiego pojazdu to 2200 tys. zł, więc w sytuacji pojawienia się źródeł finansowania będzie to dla nas priorytet.

Kolejne urządzenia to tym razem mobilne zestawy perymetryczne, które stanowią uzupełnienie stacjonarnych systemów elektronicznych, o których pan generał również mówił. Cóż to takiego? To nic innego jak sensory wkopane pod ziemię, które w przypadku wykrycia ruchu przekazują sygnał do umieszczonych w pobliżu kamer i obraz z tych kamer jest za pomocą różnych urządzeń i stacji odbiorczych identyfikowany. W SG mamy 23 takie zestawy, w tym trzy na Białorusi. Do czasu zrealizowania projektów dotyczących stacjonarnego zabezpieczenia granicy państwowej nie planujemy w najbliższym czasie zakupów w tym zakresie.

Kolejny środek ochrony technicznej to fotopułapki, bardzo skuteczne narzędzie do wykrywania nielegalnej migracji i przestępczości granicznej. To są ukryte urządzenia optoelektroniczne, które po wykryciu ruchu przesyłają zdjęcia za pomocą różnych środków transmisji. Takich urządzeń w SG posiadamy kilkaset, z tego ponad 500 wykorzystuje oddział podlaski i nadbużański w ochronie granicy z Białorusią. Zakupy w tym zakresie są realizowane na bieżąco przez oddziały, stosownie do zdiagnozowanych, zidentyfikowanych w tym zakresie potrzeb.

Kolejny środek techniczny to drony i tu również pan komendant odnosił się do zakupu dronów, mówił o dronach, które będą zintegrowane z zaporą elektroniczną. Natomiast jest to środek ochrony technicznej coraz bardziej pożądany i skuteczny, jeżeli chodzi o działania w ochronie granicy państwowej. Oddziały wciąż zgłaszają potrzebę rozwijania i uzyskiwania nowych dronów. Wychodząc naprzeciw oddziałom w centrum szkolenia w Kętrzynie, został otwarty ośrodek, w którym będą szkoleni operatorzy dronów. Ośrodek ten uzyskał niedawno certyfikat Urzędu Lotnictwa Cywilnego uprawniający do prowadzenia takich szkoleń i jest to bardzo ważna informacja w kontekście faktu, że tych szkoleń operatorów dronów na rynku jest bardzo mało, a nawet ich brak. Jaki jest nasz stan, jeżeli chodzi o bezzałogowe statki powietrzne? W SG wykorzystujemy do ochrony granicy około 50 bezzałogowych statków powietrznych. Są to zarówno płatowce, czyli takie większe drony, które widać na lewym górnym zdjęciu, oraz kilkadziesiąt wirnikowców. Potrzeby SG w tym zakresie są duże, bo oddziały zgłaszają potrzebę zakupu około setki wirnikowców i ośmiu płatowców, stąd w roku bieżącym w ramach funduszu pomocy realizujemy zakup 32 kompletów wirnikowców. Jeżeli chodzi o te większe drony, płatowce, to w ramach ustawy modernizacyjnej w roku przyszłym planujemy zakup dwóch takich zestawów.

Oczywiście skuteczna ochrona granicy państwowej nie byłaby możliwa bez odpowiedniego zabezpieczenia w pojazdy służbowe. Powiem, że na granicy z Białorusią wykorzystywanych jest ponad 1 tys. pojazdów różnego typu i muszę podkreślić, że poziom intensywności wykorzystania tych pojazdów na granicy z Białorusią jest wręcz ekstremalny. Dla przykładu powiem, że chociażby pojazdy terenowe, ich poziom intensywności wykorzystania na granicy z Białorusią wzrósł dwukrotnie w stosunku do okresu sprzed presji migracyjnej. W związku z powyższym wszelkie dostępne środki finansowe w głównej mierze kierujemy na zakup środków transportu. W ramach ustawy modernizacyjnej

dokonałiśmy już zakupu 368 sztuk różnego typu pojazdów. W roku przyszłym zakupimy kolejnych 125 sztuk pojazdów również w ramach programu modernizacji – będą to pojazdy patrolowe, pojazdy dla osób zatrzymanych. Ale ustawa modernizacyjna to nie jest jedyne źródło zakupów tego typu sprzętu, bo i w ramach środków unijnych planowany jest zakup 40 sztuk pojazdów terenowych. W ramach krajowego programu odbudowy kupujemy 30 sztuk pojazdów terenowych, 30 sztuk pojazdów osobowych, o czym mówiłam na wcześniejszym posiedzeniu Komisji. Również fundusz ochrony środowiska jest źródłem finansowania tych zakupów. Z tego funduszu kupujemy pojazdy hybrydowe i większość z nich właśnie trafia na granicę z Białorusią.

Od początku kryzysu migracyjnego do ochrony granicy z Białorusią wykorzystujemy statki powietrzne. Nasza flota składa się z 18 statków powietrznych, w tym 10 samolotów i 8 śmigłowców. Jeden śmigłowiec z uwagi na całkowite zużycie resursu został wycofany z eksploatacji. W przyszłym roku nasza flota wzbogaci się o kolejne dwa samoloty typu Turbolet – to jest samolot, który widnieje na górnym lewym rysunku. Na dniach podpiszemy umowę i zakładamy, że w przyszłym roku te statki zasila naszą flotę. W dalszej perspektywie zachodzi potrzeba zakupu czterech nowych śmigłowców celem zastąpienia użytkowanych aktualnie śmigłowców Kania, które są już u schyłku okresu eksploatacji, ponieważ producent PZL Świdnik wycofał te śmigłowce z produkcji, co powoduje ograniczony dostęp do części zamiennych. My kilkakrotnie zgłaszaliśmy potrzeby w zakresie zakupu śmigłowców do projektów ze środków unijnych i niestety nie uzyskaliśmy dofinansowania. Natomiast jeżeli pojawią się nowe możliwości, nowe projekty, nowe fundusze, to oczywiście te potrzeby w tym zakresie będziemy zgłaszać.

Poseł Małgorzata Gromadzka (KO):

Dlaczego państwo nie uzyskali dofinansowania? Kryteriów państwo nie spełniliście?

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Pani poseł, nie potrafię odpowiedzieć. Po prostu pula środków jest ograniczona...

Poseł Małgorzata Gromadzka (KO):

Ze względu na ograniczoną pulę środków?

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Tak mi się wydaje. Natomiast wyprzedzając państwa pytanie, które na pewno inspirowane będzie artykułem prasowym, który ukazał się w ostatnim czasie, dotyczącym sprawności naszych statków powietrznych, powiem, jak wygląda sprawność naszych statków powietrznych.

Wszystkie nasze statki powietrzne, 17, posiadają świadectwa zdolności do lotu wydane przez Urząd Lotnictwa Cywilnego. Takie świadectwo potwierdza, że sprawność danego statku pozwala na bezpieczne odbywanie lotów. Muszę powiedzieć, że mimo że jesteśmy lotnictwem państwowym, nadzór nad naszym lotnictwem sprawuje ULC, co zapewnia najwyższy poziom bezpieczeństwa lotnictwa. My mamy certyfikowane organizacje dotyczące zarządzania zdolnością do lotu, mamy własny ośrodek szkolenia pilotów, również certyfikowany przez ULC. Nasi piloci uzyskują odpowiednie uprawnienia, które są certyfikowane przez ULC i muszą być corocznie odnawiane. Tyle, jeżeli chodzi o lotnictwo SG.

Odniosę się jeszcze do środków pływających, bo koledzy z morskiego oddziału nie wybaczyliby mi, gdybym nie opowiedziała o środkach, które służą do ochrony morskiej granicy państwowej. Morski oddział wykorzystuje, ma do swojej dyspozycji ponad 50 jednostek pływających różnego typu, od największej, tej, która jest na górnym zdjęciu – to jednostka pełnomorska o długości 70 m – poprzez mniejsze jednostki patrolowe, jednostki patrolowo-pościgowe 20-metrowe, kilkunasto- i kilkudziesięciometrowe, skończywszy na małych jednostkach typu pontony. Potencjał sprzętowy w tym zakresie również wymaga sukcesywnej wymiany. Najpilniejsze potrzeby dotyczyły zakupu dwóch poduszkowców – to te jednostki, które widnieją na dolnych zdjęciach – a ich zakup jest realizowany w ramach obecnego programu modernizacji. Liczymy na to, że te poduszkowce trafią do służby jeszcze w tym roku i niewątpliwie wzmocnią system ochrony zewnętrznej granicy morskiej ze szczególnym uwzględnieniem Zalewu Wiślanego, bo tam będą pełnić służbę. A przypomnę, że na Zalewie Wiślanym graniczymy

z Federacją Rosyjską na odcinku ponad 10 km. Morski oddział wskazał potrzebę modernizacji, wymiany kilkunastu jednostek pływających, w tym najpilniejsza potrzeba zakupu dotyczy dwóch przybrzeżnych jednostek patrolowych typu patrol. To są jednostki 30-, 40-metrowe. Również w tej chwili nie mamy źródła finansowania zakupu tych jednostek, ale oczywiście podejmujemy wszelkie starania, aby znaleźć projekt pochodzący ze środków UE i być może w najbliższym czasie uda nam się ten zakup zrealizować. Tyle, jeżeli chodzi o mobilne środki ochrony granicy państwowej.

Przejdę teraz do trzeciej kategorii, czyli przenośne środki techniczne, do których zaliczamy kamery termowizyjne, gogle noktowizyjne, monokulary. To są podstawowe urządzenia wykorzystywane przez funkcjonariuszy do obserwacji, głównie w trudno dostępnych warunkach przygranicznych. Stan posiadania: kilkaset kamer, kilkaset gogli i sukcesywnie dokonujemy zakupów w tym zakresie. W tym roku w ramach funduszu pomocy zakupujemy 37 kompletów kamer termowizyjnych, a jeżeli chodzi o gogle, to w tej chwili takich zakupów nie planujemy, ale w kolejnych latach zapewne tak. Zatem te potrzeby na bieżąco uzupełniamy, stosownie do potrzeb zgłaszanych przez jednostki organizacyjne. Jeżeli chodzi o broń, to oczywiście sukcesywnie doposażamy funkcjonariuszy w broń długą. Jeszcze do czasu sprzed kryzysu migracyjnego podstawową bronią będącą na wyposażeniu funkcjonariusza była broń krótka, czyli pistolety samopowtarzalne, ale uwarunkowania geopolityczne zmusiły nas do tego, żeby zainwestować w broń długą. Aktualnie zakupiliśmy blisko 2,5 tys. sztuk broni długiej różnego rodzaju – są to karabinki, pistolety maszynowe, strzelby gładkolufowe. Te zakupy pozwoliły nam wyposażać każdy patrol realizujący zadania na granicy wschodniej w broń długą. Patrol to są dwie osoby i w tej chwili do dyspozycji każdego patrolu jest jedna broń długą. Dążymy do tego – i mamy to w najbliższej perspektywie w planach – żeby zakupić taką ilość broni, by każdy funkcjonariusz pełniący służbę na granicy wschodniej został wyposażony w broń długą. Tyle, jeżeli chodzi o broń.

Sprzęt techniki specjalnej. Sukcesywnie doposażamy funkcjonariuszy w kamizelki kuloodporne zewnętrzne, wewnętrzne, w hełmy kuloodporne, w maski przeciwgazowe, celowniki. W roku bieżącym realizujemy dość sporo tych zakupów, bo 250 sztuk kamizelek kuloodpornych wewnętrznych, tyle samo zewnętrznych, 900 sztuk hełmów kuloodpornych, 1,5 tys. masek przeciwgazowych, 1200 kompletów odzieży ochronnej. Te wszystkie zakupy w decydującej mierze będą skierowane do funkcjonariuszy pełniących służbę na granicy z Białorusią. Oczywiście muszę tu wymienić środki przymusu bezpośredniego, których nie ma na zdjęciach, ale SG oczywiście na bieżąco wyposaża funkcjonariuszy w środki przymusu bezpośredniego takie jak miotacze gazu, kajdanki, latarki, okulary ochronne. W najbliższym czasie zakupimy tarcze ochronne dla funkcjonariuszy podlaskiego i nadbużańskiego oddziału. Łącznie w ostatnim czasie zakupiliśmy blisko 45 tys. tego rodzaju środków.

Już na sam koniec odniosę się do modernizacji umundurowania. Kierując się potrzebą poprawy bezpieczeństwa, ale też komfortu służby funkcjonariuszy, wprowadzamy kolejne unowocześnienia w umundurowaniu. W pierwszej kolejności nowe wzory wprowadziliśmy dla funkcjonariuszy wydziałów zabezpieczenia działań, czyli funkcjonariuszy, którzy realizują działania specjalne w SG, oraz dla funkcjonariuszy wyjeżdżających na misje zagraniczne. Pan komendant główny podjął również decyzję, by w te nowe wzory umundurowania, nieco zmodernizowane w stosunku do WZD, wyposażać również funkcjonariuszy realizujących zadania w bezpośredniej ochronie granicy państwowej. Stąd w roku bieżącym realizujemy zakup blisko 3 tys. zmodyfikowanych ubiorów specjalnych. Docelowo chcielibyśmy w ten rodzaj umundurowania wyposażać wszystkich funkcjonariuszy SG. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dziękuję bardzo, pani generał. Ja pozwolę sobie zadać pytanie, jeśli chodzi o jedno z omawianych zagadnień, a konkretnie chodzi o obiekty latające.

Otrzymałam, szanowni państwo, pismo, które państwu przekażę. Pismo dotyczy oceny obecnej sytuacji lotnictwa SG z perspektywy byłych i obecnych funkcjonariuszy wydziałów lotniczych Biura Lotnictwa Straży Granicznej. Zacytuję tylko fragmenty:

W ocenie 8 lat polityki prowadzonej przez osoby decyzyjne i biuro lotnictwa służby granicznej we współpracy z osobami odpowiedzialnymi za służby mundurowe w MSWiA doprowadzono do kompletnego, już prawie nieodwracalnego upadku lotnictwa tej frakcji. W piśmie informują mnie państwo, panowie o bardzo złym stanie technicznym obiektów latających. Pani generał mówiła, że jest to 17 obiektów – informują mnie, że połowa z tego jest niesprawna. W piśmie są także informacje o braku kadr, czyli pilotów i mechaników. Ja państwu przekażę to pismo, nie będę go czytała, bo ono jest dość długie, ale bardzo bym prosiła o odpowiedź pisemną, którą przedstawię na posiedzeniu Komisji. A teraz oddaję jeszcze głos państwu posłom. Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Gromadzka (KO):

Panie komendancie, szanowni członkowie Komisji, pani przewodnicząca, kwestie dotyczące granicy polsko ukraińskiej, bo rozmawialiśmy dotąd o granicy polsko-białoruskiej i rosyjskiej, natomiast też bardzo ważny jest odcinek granicy polsko-ukraińskiej. Wiemy, że ten odcinek granicy też jest narażony na różnego rodzaju może nie ataki bezpośrednie czy wojnę hybrydową, ale jednocześnie przez tę granicę jest dopuszczany tranzyt humanitarny, broni, tutaj też przemieszczają się mieszkańcy różnych krajów. Ostatnio od strażników słyszałam, że na przykład obywatele Fidżi, różnego rodzaju..., bo to też wiąże się i z pomocą humanitarną, z wolontariatem, ja nie wiem, natomiast są takie sygnały, że strażnicy kontrolują granicę i jest to w tej chwili granica bardzo, bardzo wrażliwa. Zresztą wiemy, że bezpośrednio za tą granicą toczy się wojna, więc jest też kwestia podejścia do granicy, bo teraz skupiliśmy się na granicy białorusko-polskiej i rosyjsko-polskiej, natomiast jakie są plany w perspektywie przyszłych miesięcy, być może lat co do zabezpieczenia granicy polsko-ukraińskiej?

Dodatkowo, jeśli chodzi o posterunki SG, to ostatnio mieszkańcy Lubyczy Królewskiej zapytali mnie o posterunek w Lubyczy, czy zostanie on przeniesiony do Ułhówka. Ja też napisałam zapytanie poselskie oficjalne w tej kwestii, która jest priorytetowa dla mieszkańców, bo wiadomo, że chcą się czuć bezpiecznie, a wiadomo, że jakiegokolwiek zmiany – chociaż trzeba to też umieć wytłumaczyć – być może są potrzebne, a my może o czymś też nie wiemy. Dlatego takie moje pytanie, dla mnie jako posła z Lubelszczyzny bardzo istotne.

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo...

Przewodnicząca poseł Marta Wcisło (KO):

Bardzo proszę, panie generale.

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Odnosząc się do ostatniego pytania, przyznam się, że nic mi nie wiadomo na ten temat, aby placówka SG... Jest? Przepraszam, to jeszcze do mnie te informacje nie doszły, ale oczywiście odpowiemy z uzasadnieniem na pytanie pani poseł, jak tylko do nas wpłynie.

Jeżeli chodzi o odcinek granicy z Ukrainą, to oczywiście jest tam zintensyfikowany ruch graniczny. Do 19 maja odnotowaliśmy 3 mln osób, które przekroczyły tę granicę na wyjazd z Polski na Ukrainę i blisko 3 mln osób, które przekroczyły granicę na wjazd do Polski. Dzienny ruch zarówno w jedną, jak i w drugą stronę to jest po 20 tys. osób, które przekraczają granicę, czyli z terytorium naszego kraju na Ukrainę około 20 tys. i z terytorium Ukrainy do Polski również około 20 tysięcy.

Jeżeli chodzi o kwestię nielegalnych przekroczeń granicy z Ukrainy do Polski, to są one w porównaniu z innymi odcinkami, m.in. z odcinkiem z Białorusią – można powiedzieć – incydentalne, bo w tym roku poza przejściami granicznymi, czyli na tzw. granicy zielonej zidentyfikowaliśmy 59 takich przekroczeń. Natomiast w przejściu granicznym, gdzie osoby chciały przekroczyć granicę albo na podstawie sfalszowanych dokumentów, albo po prostu wprowadzając w błąd SG, takich przypadków było 69. Zarówno na granicy zielonej, jak i w przejściu granicznym w 90% są to obywatele Ukrainy, którzy – przynajmniej takie są nasze przypuszczenia – próbują uciec przed mobilizacją i wcieleniem do wojska.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani generał, króciutko, jeśli mogę prosić.

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Potwierdzę, że w planach modernizacyjnych mamy budowę placówki w Ułhówku. Ja jako logistyk, szanowni państwo, mam pełną wiedzę, pan komendant główny jeszcze nie do końca...

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Jeszcze do mnie nie dotarło.

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Mamy w planach, mamy na to zabezpieczone środki w programie modernizacji, została już opracowana dokumentacja projektowa i w tym roku powinna się rozpocząć budowa. Także potwierdzam – Ułhówek tak, on przejmie część zadań i odciąży przejście w Hrebennem oraz placówkę w Chłopiatynie. To jest pierwsza kwestia.

Jeszcze króciutko odniosę się do zabezpieczenia granicy z Ukrainą. Szanowni państwo, muszę podkreślić, że pierwsza bariera elektroniczna powstała na odcinku z Ukrainą pomiędzy placówkami Korczowa–Medyka. Tam mamy takie rozwiązania elektroniczne, jak opisywał dzisiaj pan generał Bagan. I oczywiście mamy w planach rozbudowę tego zabezpieczenia elektronicznego, mamy też przeznaczone na to środki z programu zintegrowanego zarządzania granicami. Ten program został już zaakceptowany przez Komisję Europejską, mamy podpisane porozumienia, czekamy na ogłoszenie naboru, ale tak jakby wstępnie mamy zaakceptowane nasze plany, jeżeli chodzi o barierę elektroniczną.

Jeżeli chodzi o wyposażenie w sprzęt, to bieszczadzki oddział jest doposażony w ten sam rodzaj sprzętu, który prezentowałam. Są przeznaczane na wyposażenie...

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Pani generał, wierzymy, dziękuję...

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Jeszcze muszę powiedzieć, że ogromne nakłady na doposażenie podlaskiego oddziału pochodzą z Funduszu Pomocy dla Ukrainy... bieszczadzkiego, przepraszam. Ogromne ilości sprzętu są zakupywane właśnie z tego funduszu.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Bardzo dziękuję, pani generał. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Ściebiorowski.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Łukasz Andrzej Ściebiorowski. Pani przewodnicząca, panie generale, szanowni państwo, z pełnym zrozumieniem oczywiście podchodzę do zadań, które realizuje SG na naszej wschodniej granicy – oczywiście to jest priorytet i to jest zrozumiałe – ale jako poseł z województwa śląskiego, z południa Polski również gdzieś z tyłu głowy mam te zadania bardziej wewnętrzne, jeżeli chodzi o strefę Schengen. Stąd czy ta sytuacja na wschodniej granicy wymusza ruchy kadrowe, przesunięcia funkcjonariuszy pomiędzy oddziałami, czy to nie odbywa się kosztem tych zadań? I drugie pytanie: czy z racji sytuacji, która jest na wschodniej granicy, macie państwo zrozumienie dla swoich działań ze strony innych państw strefy Schengen czy też samej UE, czy stamtąd też jest wsparcie dla działań, które prowadzicie?

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Bardzo proszę, panie generale.

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Pani przewodnicząca, panie pośle, szanowni państwo, odnosząc się do pierwszego pytania – nie ma to wpływu na sytuację kadrową w oddziałach usytuowanych na granicy południowej, zachodniej i w centrum kraju.

Oczywiście wspieramy się funkcjonariuszami z oddziałów, które nie są bezpośrednio zaangażowane w ochronę granicy, m.in. właśnie ze śląskiego, karpackiego oddziału SG, delegując jednostkowo kilkanaście, kilkadziesiąt czasami osób do wsparcia na odcinek

granicy z Białorusią. Ale są to delegowania dwutygodniowe i po tych delegowaniach dwutygodniowych funkcjonariusze powracają do realizacji swoich normalnych zadań. Oczywiście nie będziemy kosztem innych oddziałów zmniejszać potencjału kadrowego tych oddziałów, przenosząc etaty czy też limity finansowe na rzecz oddziałów na wschodniej ścianie, czyli do ochrony granicy na odcinkach z Białorusią, Ukrainą czy Federacją Rosyjską. Jeżeli będziemy rozwijali potencjał kadrowy oddziałów usytuowanych na wschodzie, to będziemy wnosili o zwiększenie etatowe i przyznanie środków finansowych na to, aby rozwijać tam potencjał kadrowy dedykowany do ochrony granicy.

Jeżeli chodzi o kwestię wsparcia UE czy krajów strefy Schengen, to oczywiście to wsparcie mamy chociażby w zakresie funduszy europejskich, które możemy wykorzystywać na zakup sprzętu technicznego czy też bezpośrednio na realizowane zadania w związku z ochroną granicy, czyli tak jak już mówiłem wcześniej, kwestię tych dwóch rzek, gdzie korzystamy z programów finansowych UE, rzek na Podlasiu, ale również na Bugu, tego elementu bariery elektronicznej, który będziemy... W zasadzie umowa jest już podpisana, więc jesteśmy w fazie wykonawstwa na tym odcinku, gdzie koszt realizacji tego odcinka 178 km wynosi blisko 300 mln zł. Także to wsparcie mamy, jesteśmy także w stałym kontakcie z kolegami z Republiki Federalnej Niemiec, którzy są bardzo zainteresowani rozwojem sytuacji u nas. Oczywiście mówię o kolegach z policji federalnej, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo granic w RFN. Jesteśmy w stałym kontakcie, w każdym tygodniu wymieniamy się danymi i w zamyśle mamy jeszcze utworzenie w tym roku czwartej wspólnej placówki z kolegami z Niemiec, placówki w Tuplicach, czyli w południowym odcinku oddziału nadodrzańskiego, aby wspólnie z kolegami z Niemiec realizować zadania zarówno po stronie polskiej, jak i po stronie niemieckiej.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dziękuję bardzo, panie generale. Szanowni państwo, bardzo przepraszam panią dyrektor Agatę Furgalę, że nie przeszliśmy po kolei, ale chcieliśmy wykorzystać obecność państwa generalicji i z pierwszej ręki mieć pełne informacje, więc jeśli pani dyrektor chce zabrać głos, to bardzo proszę króciutko.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego w MSWiA Agata Furgala:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w zasadzie myślę, że wiele rzeczy zostało powiedzianych.

Jest to podkomisja, która zajmuje się głównie sprawami modernizacyjnymi i taki był przedmiot posiedzenia, natomiast chciałabym, aby zabrzmiało też to, o czym mówił pan komendant i państwo posłowie. Jesteście państwo oczywiście świadomi, że ta presja jest sztucznie kreowana przez Białoruś i Federację Rosyjską i zadania, z jakimi dziś mierzą się polskie służby, mają na celu neutralizację działań hybrydowych wymierzonych i w Polskę, i w UE. Pan komendant mówił o zorganizowanym procederze, który służył przewożeniu cudzoziemców nielegalnie przekraczających granicę, ale też nie dodał, jak wiele zadań wiąże się z tym, że ci cudzoziemcy, którzy są namawiani do nielegalnego przekraczania granicy czy też forsowania bariery, są po prostu instruowani po tamtej stronie, i to też należy mieć na względzie, instruowani, w jaki sposób mają postępować. Są też wyposażeni w odpowiedni sprzęt po to, aby przekroczyć granicę w sposób siłowy, także na pewno zadania i wyzwania, jakie stoją przed SG, są ogromne i chciałabym, żeby o tym pamiętać, że ta presja jest sztucznie kreowana. Obecna tu pani dyrektor, wicedyrektor z Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji zajmuje się i wspiera też te sprawy, które są widoczne na arenie UE, a mianowicie instrumentalizacji tego, z czym mierzy się Polska między innymi i kraje sąsiadujące. Tyle chciałam dodać, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Weisło (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń.

Zatem zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję wszystkim państwu za obecność, dziękuję za wyczerpujące informacje i poproszę o przesłanie tej prezentacji, którą mieliśmy, na adres Komisji. Dziękuję bardzo. I poproszę jeszcze, panie generale, o odpowiedź na piśmie na temat statków latających.